KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Stycznia. — Rok 1844. Wtorek. № 2. Jutro, ŚS. Daniel i Jenowefa.

Onegdaj w Kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie wykonali Mszę *Pernsteinera;* wczoraj Mszę *Pasterską J. Krogulskiego.* W kościele XX. *Karmelitów bosych* Amatorowie w czasie Summy wykonali dzieła J. K. *Chwalibog.*

Felicja Ewa z *Budkiewiczów Janczewska*, Małżonka Urzędnika w K. R. P. i S., i Profesora w Marymoncie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, przeszła do wieczności wczoraj w 35 roku życia. Boleiący Mąż z 9 giem nieletnich Dzieci, i Brat, proszą Rodzeństwo i Przyiaciół, aby raczyli towarzyszyć odprowadzeniu Jej zwłok iutro po południu z domu przy ulicy Freta z pod Numeru 255, na Smętarz Powązkowski. — Poganie zwykle przepędzali wesoło, nawet zbyt wesoło dzień *Nowego Roku*. Dzień ten był poświęcony *Janusrowi*, i bogini podarków. Już w owych czasach znane były maski i przebrania, bo Lud starożytny biegał po ulicach miast, przebrany iak dzikie zwierzęta lub inne niekształtne figury. W tych to zatem świętach *kalend Styczniowych* należy szukać początku karnawału i maskarad, a w święcie bogini podarków, zwyczaiu dawania kolęd na *Nowy rok.* Wczoraj czas posłużył dniu pierwszemu roku. Podeschłe ulice ułatwiały drogę chodzącym z powinszowaniami. I tyle nawet było ludzi przez dzień cały na mieście oddaiących wizyty, że niewimy nawet kto mógł siedzieć w domu dla przyjmowania takowych. Bilety roznoszono koszami, były między temi bardzo ozdobne z naszych litografji *Warszawsk:*. Oprócz ustnych oświadczeń, wielu winszowało pismem lub drukiem, prozą i wierszem. Woźni z różnych dykasterji, Roznosiciele pism perjodycznych, Loźmajstrowie, Biletery, Afiszery, Probożnacdawcy i sub Rekwizytory w Teatrze, Golibrody i t. d. mieli drukowane powinszowania. Afiszer iak w latach poprzednich, tak i roku bieżącym roznosił wiersze dowcipne z tytułów dzieł nowych utworzone. Zaraz po południu Parobcy z browarów obchodzili miejsca rozprzedaży trunków, trzaskaiąc z biczów na znak powinszowania. Mnóstwo szopek i iasełek ukazało się pod wieczór, wszystkie budowane z dwoma wieżyczkami i rzęsisto oświecone. W dniu wczorajszym choć *przyiaźń* szczególniej czczono, *bali przyiacielskich* afiszowych nie było. Gdy *przyiaźń przyiaźnią a interes interesem*, powiemy nawiasem że zabawy te przy dobrym humorze który panował, mogłyby były tym razem antreprenerowi zysk przynieść. W domach obywatelskich zgromadzili się goście wieczorem i używali przyiemnej zabawy tańcu.

— Podpisany Wynalazca *Płynu na wygubienie Odcisków*, ma honor zawiadomić, że nadal w swem mieszkaniu przy ulicy Śgo JANA Nro 13, pozostaie, i każdgo czasu wspomnionego Płynu dostać można. Domy handluiące za granicą, chcąc wejść w stosunki z podpisanym, zechcą zgłosić się za pośrednictwem Domu iakiego handlowego w Warsz:, lub wprost do podpisanego franko, zapewniam iak najakuratniej expedjować. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

— Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Osierociałych wychow:, na intencją K.

— Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rub: s: 1 k: 58 (zł. 10 g 16). Pszenicy r. s. 3 kop. 11 (zł. 20 gr. 22). Grochu poln: r. s. 1 k. 46 (zł. 9 g. 22), cuk: r. s. 1 k. 95 (zł. 13), fasoli r. s: 3 k: 26 (zł. 21 g. 22). Gryki r. s. 1 k. 57½ (zł. 01 gr. 15). Jęczmienia r. s. 1 kop. 46 (zł. 9 gr. 22). Owsa kopieiek 90 (zł. 6). Słomy centnar 100-funtowy, kop. 27 (zł. 1 gr. 24); Siana centnar 100-funtowy k. 65 (zł. 4 gr. 10). Kartofli korzec kopieiek 52½ (złot: 3 gr. 15). Garniec Okowity podług Probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera k. 57½ (zł. 3 g. 25). Szumówki garniec podług Probiarza 46¾ czyli 6tej proby Magiera kop: 34 (zł. 2 groszy 8).

— Koncert JP. *Wartel* Artysty Śpiewu Akademji muzycznej paryzkiej, o którym wzmiankowaliśmy, danym będzie w przyszłą Sobotę w sali pałacu *Paca* o 1wszej z południa. Biletów do krzesła po zł. 10 gr. 5, a na galerję po zł. 6 gr. 25, nabyć można w Składach muz: *Sennewalda* i *Spiessa*, a w dniu Koncertu, przy wnijściu. —

Wieczór pogodny wczoraj, dozwolił nawet pieszej Publiczności udać się do Teatrów; iakoż oba były napełnione; ale też i powszechne zadowolenie ciągle panowało. Jedno-aktowy Balet *Poranek indyjski*, układu JPana *Tagljoniego*, iest ułożony z prześlicznych tańców, grup i obrazów, ciągle zachwycaiących oko, i mogących zdobić najpierwsze sceny teatrów stolic. Widzowie uradowani tą przyiemnością, iednogłośnie przywołali Autora, oraz JPannę *Wendt* 2-kroć, i JPana *Turczynowicza*. W *Belizarjuszu*, przywołany JP. *Kastigljano*. J scena w Rozmaitości pomnożoną została dziełem które sprowadzać będzie Słuchaczów, bo iest razem utworem interesuiącym i bawiącym; Komedjo-opera 2-aktowa *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje*, napisana po francuzku przez tyle wsławionego w tych czasach *Baiarda*. Zapytano o Tłumacza; Jest nim JP. *Jasiński*. Przywołano po Iszym akcie JPannę *Damse*, też po ukończeniu, i wszystkich Artystów kończących Akt drugi (JPanny Estella *Możdżeńska*, *Dobrzańska*, JPP. *Żółkowski* i *Stolpe*). Znaczny koszt łożono na piękne, gustowne i stosowne ubiory tak Baletu iak Komedji. Oryginalna Krotochwila *Nowy Rok* przedstawiaiąca w pierwszym dniu roku wesoły obraz naszych poczciwych kmiotków, istnieie na scenie Warszawskiej przez lat 7, i wczoraj doczekała się SETNEGO przedstawienia, a zawsze Publiczność przyjmuie ią z powszechnem zadowoleniem, i ta setnica nie przysparza iej starości, owszem iak przy pierwszym razie ubawiła, tak i wczoraj przy setnym, była iakby nowością. Śpiewki kończące, nowe, stosownie do *setnicy*, ułożył niezmordowany Autor (Artysta i Reżyser *Jasiński*); umieszczamy z nich kilka:

Ci, którzy małżonków wzorem
W cnocie kształcą grono dzieci,
Niech się pracy cieszą zbiorem,
Niech im *sto lat* słońce świeci. —
Ten ma piękny cug kasztanków,
Ten zuch, ów serce zwycięża;
Która chce mieć *stu* Kochanków,
Nie znajdzie iednego męża. —
Kto tysiące ma na zbytki,
Płacąc drogo dzień roskoszy,
Na potrzeby daie kwitki,
Podług mnie niewart *stu* groszy. —
Co mu się tam podobało,
Brzydka, stara i coś więcej,
Bo też nie zważał na ciało,
Ale na iej *sto* tysięcy. —
Komu zesłał los maiątek,
A on nim ubogich wspiera,
Niechaj za każdy dziesiątek,
Stokroć w nagrodę odbiera.
Lecz kto sypiaiąc na złocie,
Drobnych nie ma dla biedaka,
Niech zniszczeią iego krocie,
Niech sam wyjdzie na żebraka. —
Ten bez przerwy świat odrwiwa,
Przykrywszy się maską cnoty,
Lecz wyjdzie na wierzch oliwa,
Grzbiet czekaią *setne* grzmoty.

Po ukończeniu przywołani, JP. *Jasiński*, oraz JP. *Panczykowski* który, iak iego Kolega JP. *Maiewski*, maią tę pociechę, że tylko oni dwaj w tej sztuce swe role bez zastąpienia 100 kroć przedstawili. — JPani *Rywacka* Artystka Opery, wracaiąc z *Włoch* do *Warszawy*, zatrzymała się w *Krakowie*, i w zeszły Piątek miała się dać słyszeć w tamecznym teatrze.

(Art. nad.) D. 18 z. m. zgasła w *Płocku* w samym życia kwiecie, Alfonsyna *Kanigowska*, Córka Radcy Prawnego Gub: Płoc:; ozdoba i nadzieia własnej Rodziny, miły wzór dla współtowarzyszek; była ona zarówno przymiotami serca i duszy, iak i zdolnościami umysłu hojnie uposażona. Zaiaśnienie Alfonsyny na tej ziemi było istną pociechą i przykładem dla tych młodych dziewic, co wraz z nią koleie życia przebiegać miały, a które słodkie wspomnienie Jej pamięci w przyiaznych sercach na zawsze wyryte maią. Pokój tobie niewinny młodociany cieniu, bądź dla opłakuiących Ciebie towarzyszek opiekuńczym Aniołem, prowadząc ie zawsze drogą udoskonalenia i cnoty, która, torem twego krótkiego a tak wzorowego między nami pobytu naznaczona, szczeremi współczucia łzami długo iescze skrapianą będzie. Jedna z mnogich Alfonsyny Przyiaciołek. *Marja N.*

Z Petersburga. — D. 18go Grudnia pierwszy raz zaczęto ieździć saniami po *Newie* Lody na *Dźwinie* z powodu ciepłej temperatury w pierwszych dniach z. m. stopniały, i okręty przybywały do portu. Rzeka *Onega* zamarzła 22go z. m.; żegluga na niej rozpoczęta d. 27go Maia, trwała blisko 5 miesięcy. — 22go z. m. otworzono po raz pierwszy w *Petersburgu* bieg regularny *Omnibusów*. Co pół godziny wycho-

dzą one z *Gościnnego dworu* i odwożą Pasażerów do Widowni Newskiej i *Wasilewskiego Ostrowia.* Kurs kosztuie gr. 20.

Anglja.— 22go z. m. przedstawiono Królowej w Windsorze, przybyłych *Indjan* z Ameryki północnej, z pokolenia *Ojibbeway;* Podróżnik *Katlin* wprowadził ich u dworu, gdzie w ubiorach narodowych wykonali tańce przed publicznem swoiem wystąpieniem. Naczelnik tego towarzystwa, składaiącego się z 4ch mężczyzn i 3ch kobiet, miał przemowę do Królowej w języku ojczystym, którą P. *Katlin* przetłumaczył, w której wynurzyli uległość ich pokolenia i radość z powodu ujrzenia Królowej. — Królowa miała zamiar po świętach BOŻEGO Narodzenia odwiedzić Xcia *Welingtona* w *Stratfieldsaye.* — Dziennik *Poczta poranna* zwraca na to uwagę, że Francja posiada teraz dalako większą liczbę parostatków niż Anglja.

Belgja. — Dwór przywdział 3 tygodniową żałobę po byłym Królu Holenderskim Hrabi *Nassauskim.*

Francja. — Poseł *holenderski* Jenerał Baron *Fagel* 22go z. m. złożył Królowi pismo zawiadamiaiące o śmierci byłego Króla Holendersk: Hrabi *Nassausk:;* z tego powodu dwór przywdział 21-dniową żałobę. — Monitor *algierski* z dnia 15go z. m. donosi, że *Abdelkader* cofnął się do pustyni na granicy *marokańs:*, i zdaie się przynajmniej na teraz być pozbawionym odwagi. — Trwaią narady z Posłem ang: o to czy w mowie tronowej francuz: ma być wzmianka o odwiedzinach Królowej *Wiktorji* w *Eu.* — Poseł brazyljiski Don *Jose Aranjo Ribeiro* wrócił z *Londynu;* układy handlowe między Brazylją a Anglją stanowczo są przerwane. — We Francji istnieie prawo, że każdy Francuz może aresztować cudzoziemca, ieśli pokazuie rachunek, że należy się mu od niego 250 fr.; władza zamyśla zmienić to prawo. — Zdaie się, że Prezesem następnych obrad Izby Deputowanych, będzie Pan *Dupin* (Diupę). — Spekulanci przewiduią, że dojdą do skutku zamiary pomnożenia handlu Francji z *Chinami*, co dla pierwszego z tych kraiów może być bardzo korzystnem.

Hiszpanja. — Kongres na posiedzeniu 17go z. m. uchwalił większością głosów 101 przeciw 48 złożyć adres Królowej. — Zapewniaią, iż iest plan aby za powrotem Królowej *Krystyny* zniesiono ustawę z r. 1837, ogłoszono nieograniczoną władzę Królowej *Izabelli*, która ma zaślubić syna *Don Karola.* — Obrady Kortezów nie są tyle spokojne ile teraz spodziewano się, mowy powiększej części są długie i nudne, deputowani wynurzaią zdania niewłaściwe, i rzadko która mowa zasługuie na powszechną pochwałę. — Poseł francuzki Hr. *Bresson* po podróży, nieco zasłabł i nikogo nie przyjmuie. — Mowa, którą teraz nowy Poseł *Neapolitański* miał do Królowej, bardzo podobała się w *Madrycie.* Wznawiaią się wnioski, że Małżonkiem *Donny Izabelli* będzie Xię Neapolitański.

Niemcy. — J. C. W. Wielki Xżę CESARZEWICZ Następca tronu ross: 23go z. m. przybył do *Sztutgardu* z odwiedzinami do *Wirtembergskiej* rodziny Królews:, i ieszcze tegoż dnia wieczorem po widowisku opery, wrócił do *Darmsztadu.* 22go z. m. po południu przybył koleią żelazną manhejmsko-heidelbergską do *Karlsruhe*, gdzie znajdował się na obiedzie u Wielkiego Xcia *Badeńskiego*, wieczorem po teatrze wyiechał do *Sztutgardu.* — Z *Hamburga* wkrótce wyślą drugi statek do *Chin;* pierwszy przyniósł korzyści znamienite. — Zwłoki byłego Króla *Holenders:* 24go z. m. przybyły do *Hamburga*, z kąd parostatkiem woiennym *Kurasao* odpłynęły do *Holandji;* okręt ten śród mgły 2-kroć wpadł na mielizny. — Budowa Teatru Opery w *Berlinie*, postępuie prędko. Teatr ten ma być otwarty 15go Paździer: r. b. iako w rocznicę urodzin Króla. — Z powodu nieobrodzenia się winogron w *Prusach*, Król uwolnił od podatku na ten rok ieden, Producentów wina.

Rozmaitości. — Stara kobieta z *Provins* we Francji umarła niedawno w szpitalu iednocześnie z żołnierzem z 6go pułku szaserów. Z omyłki zamieniono trumnę kobiety z trumną żołnierza; zwłoki baby zostały odprowadzone do grobu przez oddział szaserów, zwłoki zaś żołnierza przez kumy babiny. — Nieiaki *Valtonta* w *Jenui* wyrabia teraz pióra z słomy stwardniałej za pomocą środków chemicznych, przechodzące w do-

kroci piura stalowe. — W *Wenecji* nadzwyczajne powodzenie ma teraz 10 letni Fortepjanista nazwiskiem *Janel*. — Często zdarza się, iż dzieci zapalaią sobie suknie, z czego smutne wynikaią następstwa. Dziennik angiels: zaleca na zapobieżenie podobnym nieszczęściom, aby bieliznę i suknie bawełniane dziecinne, w praniu moczono także w rozczynie saletrowym. Bielizna nie tylko przez to nabiera lepszego poloru, ale staie się także niepalną, to iest w razie zaięcia się ogniem, może tylko tlić się powoli, ale nie palić płomieniem. — W *Paryżu* zawiązało się towarzystwo maiące na celu wznieść posąg *Rossyniego*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Konst: Hr: z Gruszczyna; Sułowski Tade: Sędzia Trybu: z Olszy; Waieski Konrad Oby: z Parzymuchów; Doliwa Zygmu: Dz: z Glinki; Borowski Józ: Dz: z Łupienika: Skawiński Edwa: Dz: z Obrowca; Sierzputowski Stefan Dz: zGub: Grodzieńskiej; Łaźniewski Miko: Dz: ze Skrubic; Rapacki Wawrz: Oby: z Andrych; Ewans Alfred Oby: z Londynu.

DONIESIENIA.

* W Dobrach Kozłowie na trakcie Kaliskim o 8½ mil od Warszawy położonych, iest do wypuszczenia na lat kilka do 20tu, użytkowanie z wody rzeki Bzury, mogącej dostarczać siły kilkudziesięciu koni, na założenie MŁYNU lub innego zakładu, wraz z będącym iuż tamże Młynem. Ktoby sobie życzył weiść o to w układ, zechce zgłosić się do Murgrabiego domu narożnego Nr 1581 przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej — Potrzebny iest MŁYNARZ do budowy 2ch Młynów wodnych w Guber: Twerskiej, Ujeździe Karczowskim. Życzący sobie podjęcia się tego, zechce zgłosić się do Murgrabiego domu narożnego Nro 1581 przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej.

DOBRA do wydzierżawienia od 8go Jana r. b., w Pow: Krasnostawskim z pańszczyzną dużą, propinacją znaczną, w gruntach pszennych, na zimę wysiano 236 korcy, od Rachowa i rzeki spławnej Wisły mil 5 odległe; dokładne objaśnienie powziąść można u W. Rauszer Patrona w Radomiu, w Lublinie u W. Klickiego Urzę: z Rząd: Guber:, lub w Warszawie w Kantorze Informacyjnym.



Zgubiony został stary zielony w safjan oprawny, PULJARES, w którym znajdowały się różne Konotatki, Adresy i Wexel na Rsr. 12, na który upłacono zł. 30. Wexel iuż został zastrzeżony, nie przyniósłby posiadaiącemu żadnej korzyści; gdy zaś Konotatki i Adresy, nader są potrzebnemi, uprasza się łaskawego Znalazcy, aby rzeczony Puljares oddać lub nadesłać raczył do Właściciela domu Nr 938, ulica Zatyłki, za co ieżeli żądać będzie, odbierze nagrodę.

LICYTACJA na sprzedaż Mebli mahoniowych i iesionow:, Fortepjanu mahoniow: o 6½ oktawy, Luster, i innych sprzętów, odbędzie się przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1066, w dziedzińcu, gdzie skład Wyrobów Żyrardowskich, na 2m piątrze, dnia 3go Stycznia 1844 r. o godzinie 11ej z rana.

Licytacja KSIĄŻEK rozpoczęta na d. 7/19 Grudnia 1843 r. w Składzie Banku na placu Krasińskich, w dalszym ciągu, odbywać się będzie każdego dnia o godz: 10 z rana, poczynaiąc od dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1844 r.

W gmachu Instytutowym na Ordynackiem, są do naięcia 5 POKOI w parterze, i 2 Pokoiki w suterenach, na czas od Nowego Roku do Wielkiej nocy. Wiadomość u Struża. Gutowski, Adm:.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 17ty raz *Tego mi trzeba*. 2gi raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje*.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielańsk: Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, familja *Frycz* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Nowem Mieście, pod Nr 343, gdzie Kantor Lot:, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Lokalu Gastronomicznym w domu Petyskusa TERCET Pragski grać będzie od go: 6. Mentzel.

Dziś w Kawiarni przy ul: Elektoral: Nr 792, wprost Komory, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, familja *Berger Herman* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost ulicy Trębackiej, na 1szem piątrze, JP. *Lauterfeld* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1 piątrze. Familja *Iser* grać będzie.

Niżej podpisany, zawiadamia Szan: Publiczność, iż w teraźnieyszym Karnawale, ktoby sobie życzył mieć na Wieczory do Fortepjanu z akompanjowaniem Skrzypiec, lub na samym Pantaljonie; niech się raczy zgłosić pod Nr 104 przy ul: Piwnej na 1sze piątro w oficynie. A. Giermański.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, miedzy innemi: Kaczki, Kwiczoły, Kapłonki, Pieczeń cielęca i bulońska, Polędwica, Entrykot wołowy, Kotlety, Frykas, Befsztyk, Kiełbasa, Zupa, etc.